

# RYNEKI I SPOŻYCIE RYB W LATACH 2009 -2010

*Jadwiga Seremak-Bulge*

*Zakład Badań Rynkowych, IERiGŻ-PIB*

## WSTĘP

Mimo, że Polska dotychczas radzi sobie z kryzysem lepiej niż inne kraje i w 2009 r. jako jedyny kraj w UE-27 osiągnęła wzrost gospodarczy, a wyniki pierwszego półrocza 2010 r. wskazują, że gospodarka zaczyna przyspieszać, spowolnienie gospodarcze wywarło negatywny wpływ na rynek ryb w 2009r. Wiele wskazuje na to, że bieżący rok nie będzie lepszy. Produkcja przemysłowa zaczyna przyspieszać, a bezrobocie po kilkunastu miesiącach systematycznego wzrostu, od marca stopniowo maleje, ale dochody konsumentów w 2010 r. podobnie jak przed rokiem praktycznie pozostaną na tym samym poziomie. Przy ograniczonym popycie, co potwierdza niższa sprzedaż żywności w pierwszym półroczu 2010 r. analitycy spodziewają się nie wyższej niż w roku ubiegłym dynamiki wzrostu cen detalicznych żywności, mimo niższych zbiorów i przyspieszenia wzrostu cen surowców roślinnych, w tym zbóż i pasz. Wprawdzie sytuacja makroekonomiczna Polski ciągle jest niepewna, zadłużenie rośnie, rząd zapowiada reformę wydatków publicznych i program oszczędnościowy, a wielu analityków zapowiada drugą falę kryzysu światowego, ale wartość złotego od maja waha się w granicach 3,9 - 4,1 zł/euro, co potwierdza zainteresowanie kapitału zagranicznego Polską. Dla rynku ryb jest to o tyle ważne, że import ma ponad 50% udział w zaopatrzeniu rynku krajowego, a przetwórstwo ryb jest jedną z najbardziej proeksportowych branż krajowego przemysłu spożywczego. Uwarunkowania makroekonomiczne ograniczają i w najbliższym czasie będą ograniczać popyt na żywność, w tym zwłaszcza na żywność droższą, bardziej szlachetną, do jakiej z pewnością zalicza się ryby, zwłaszcza łososiowate.

## 1. Krajowa podaż

Podaż ryb konsumpcyjnych na rynek krajowy była w 2009 r. o prawie 3,5% mniejsza niż w roku poprzednim i wyniosła około 503 tys. ton. Wpłynął na to przede wszystkim mniejszy import, bowiem połowy krajowe wzrosły w tym czasie prawie o połowę do ponad 263 tys. ton. Zdecydowały o tym większe o ponad 2/3 połowy morskie (prawie 212 tys. t), bowiem połowy ryb słodkowodnych i ich produkcja w akwakulturze zmalały o prawie 3,5%. Na tak silny wzrost połowów morskich, które przekroczyły poziom z początku lat dwutysięcznych złożyło się zarówno zwiększenie połowów bałtyckich (o 38,5%), jak i połowów dalekomorskich, które wzrosły ponad 2,5-krotnie do ponad 80 tys. ton. Flota dalekomorska, która zaczęła poławiać na nowych łowiskach (w pobliżu Mauretanii) zaczyna mieć coraz większy udział w krajowym bilansie, chociaż nie w zaopatrzeniu krajowego rynku ryb. Połowy dalekomorskie całości są bowiem prawie w całości eksportowane bezpośrednio z burty.

Tab. 1 Bilans ryb w Polsce w przeliczeniu na wagę żywą (tys. ton)

Wyszczególnienie	2006	2007	2008	2009	2010 s
Połowy morskie	125,6	133,4	126,0	211,6	180
w tym bałtyckie	104,9	107,8	94,6	130,9	100
dalekomorskie	20,7	25,6	31,5	80,7	80
Połowy słodkowodne i hodowlane	54,1	52,4	53,6	51,9	51
Razem połowy krajowe	179,7	185,8	178,3	263,5	232
Import	587,7	642,0	730,7	692,2	756
Eksport	296,8	345,6	387,9	452,3	460
Podaż ryb konsumpcyjnych na rynek krajowy	470,6	482,2	522,4	503,4	528

\* szacunek na podstawie wyników pierwszego półrocza Źródło: dane MIR oraz szacunek IERiGŻ na podstawie danych IRS

Wg ostatecznych danych połowy ryb słodkowodnych w 2009 r. spadły poniżej 52 tys. t, zarówno na skutek ograniczenia produkcji ryb w akwakulturze, jak i mniejszych połowów ryb dziko żyjących. O spadku produkcji ryb w akwakulturze do 35,1 tys. t zadecydowała 7% redukcja produkcji pstrągów oraz ograniczenie prawie o ¼ produkcji ryb dodatkowych – towarzyszących akwakulturze oraz ryb pozostałych, których produkcję w odrębnych akwakulturach zaczyna się rozwijać (sum afrykański oraz jesiotr). Łączne połowy profesjonalne i wędkarskie z powierzchni około 480 tys. ha jezior, rzek i zbiorników zaporowych w 2009 r. oszacowano na podstawie badań IRS na niespełna 17 tys. ton

Spadek produkcji i połowów ryb słodkowodnych byłby w 2009 r. jeszcze głębszy gdyby nie wzrost produkcji karpia, która w 2009 r. wyniosła 18,3 tys. t. Ten wzrost może mieć charakter statystyczny, wiąże się bowiem ze znaczącym zwiększeniem sprawozdań RRW 22, które złożyli producenci karpia. Złożenie sprawozdania jest bowiem warunkiem uzyskania dopłat środowiskowych, o które się ubiegają.

Tab. 2. Produkcja ryb słodkowodnych (bez materiału zarybieniowego w tys. ton)

Rok	Akwakultura				Zawodo we połowy jeziorowe	Wędkar- stwo a	Razem ryby słodkowod ne
	razem	karpie	pstrągi	pozostałe			
2004	35,16	18,32	14,65	2,20	3,12	17,2	<b>55,5</b>
2005	36,52	18,33	15,69	2,50	2,99	16,5	<b>56,0</b>
2006	35,19	15,58	17,06	2,55	2,81	16,1	<b>54,1</b>
2007	34,54	15,43	16,51	2,60	2,61	14,8	<b>52,0</b>
2008	35,96	17,16	15,11	3,70	2,52	14,7	<b>53,2</b>

2009	35,12	18,30	14,05	2,77	2,39	14,4	<b>51,9</b>
2010P	34,50	17,00	14,5	3,00	2,34	14,2	<b>51,0</b>

*a - szacunek własny na podstawie danych IRŚ, \*\* dane nieostateczne P prognoza*

*Źródło: Dane Instytutu Rybactwa Śródlądowego.*

Prawdopodobnie rok 2010 dla krajowego rybołówstwa będzie gorszy. Wyniki pierwszego półrocza wskazują, że połowy bałtyckie mogą być mniejsze o 24% pod wpływem malejącej wraz z aprecjacją złotego opłacalności sprzedaży szprotów w portach duńskich. Nieco mniejsza będzie także produkcja i połowy ryb słodkowodnych w wyniku obniżenia produkcji ryb w akwakulturach oraz połowów ryb dziko żyjących.

Barierą rozwoju krajowej akwakultury są wysokie koszty i niska opłacalność zwłaszcza produkcji karpiovej, rosnące problemy z niedoborem i jakością wody, chorobami wirusowymi oraz postępująca dekapitalizacja stawów przede wszystkim karpiowych. Nadzieję na zmiany niosą opłaty wodno-środowiskowe, o które ubiega się coraz więcej producentów ryb. Jednakże bez rosnącego spożycia ryb z jednej strony, a z drugiej postępu w zakresie gospodarowania wodą i profilaktyce chorób ryb trudno będzie uzyskać znaczący postęp w akwakulturze. W sumie krajowe połowy ryb w 2010 r. mogą być o około 30 tys. t mniejsze od uzyskanych w 2009 r. i wynieść prawie 230 tys. t.

Podaż ryb słodkowodnych na rynek krajowy w ostatnich latach 2,5-3-krotnie przekraczała produkcję krajową za sprawą importu, przede wszystkim pang i innych ryb słodkowodnych produkowanych w akwakulturach azjatyckich. W 2009 r. po raz pierwszy od 2004 r. zanotowano znaczące, bo prawie 40% ograniczenie przywozu pang. W rezultacie sprzedaż ryb słodkowodnych na krajowym rynku spadła poniżej 100 tys. t, podczas gdy w 2008 r. zbliżała się do 140 tys.t. W 2009 r. podwojono jednak sprzedaż łososi na rynku krajowym, co spowodowało zwiększenie łącznej sprzedaży ryb słodkowodnych i łososi do niespełna 127 tys. t. Podwojenie importu łososi na zaopatrzenie rynku krajowego nastąpiło mimo tego, że był on znacznie droższy niż w roku poprzednim w wyniku deprecjacji złotego.

Wzrost obrotów handlowych rybami w pierwszym półroczu wskazuje, że podaż ryb słodkowodnych na rynek krajowy w 2010 r. będzie nieco większa, w wyniku zwiększonej podaży importowanych pang i ryb pozostałych pochodzących przede wszystkim z akwakultur azjatyckich. Łączna sprzedaż ryb słodkowodnych na rynku krajowym może przekroczyć w 2010 r. 105 tys. t., w czym 2/3 pochodzić będzie z importu, a tylko 1/3 z produkcji krajowej.

Tab. 3 Sprzedaż ryb słodkowodnych i łososi<sup>a</sup> (tys. ton)

L.p.	Wyszczególnienie	2006	2007	2008	2009	2010
1	<b>Sprzedaż na rynek krajowy ryb słodkowodnych i łososi (4+15+16+17)</b>	121,1	147,8	151,0	127,1	157,2

2	w tym sprzedaż ryb słodkowodnych z produkcji krajowej	<b>38,0</b>	<b>37,6</b>	<b>38,9</b>	<b>37,5</b>	<b>37,1</b>
3	z tego na eksport	6,42	6,12	6,55	6,28	6,24
4	na rynek krajowy	<b>37,0</b>	<b>36,9</b>	<b>36,9</b>	<b>37,6</b>	<b>36,8</b>
5	w tym z produkcji krajowej	31,6	31,5	32,3	31,2	30,9
6	z importu	5,47	5,44	4,57	6,38	5,86
7	sprzedaż karpia	15,6	15,4	17,2	18,3	16,6
8	z tego eksport <sup>c</sup>	0,09	0,04	0,18	0,12	0,06
9	sprzedaż krajowa	16,6	17,7	18,1	19,1	18,5
10	import <sup>c</sup>	1,15	2,28	1,10	0,93	1,96
11	sprzedaż pstrągów	17,1	17,0	15,1	14,0	15,2
12	z tego eksport <sup>c</sup>	6,33	6,08	6,37	6,16	6,18
13	sprzedaż krajowa	15,0	14,0	12,2	13,3	12,9
14	import <sup>c</sup>	4,31	3,16	3,47	5,45	3,90
15	łososie <sup>d</sup>	20,1	18,6	13,2	28,4	45,3
16	pangi <sup>d</sup>	58,6	76,2	77,2	42,1	45,4
17	pozostałe ryby słodkowodne <sup>d</sup>	5,4	16,1	23,7	19,0	22,9

<sup>a</sup> bez materiału zarybieniowego i obsadowego, <sup>b</sup> dane nieostateczne, <sup>c</sup> w przeliczeniu na wagę żywą, <sup>d</sup> import netto w przeliczeniu na wagę żywą

Źródło: Szacunek własny na podstawie danych IRŚ, CAAC.

Szacuje się, że całkowita sprzedaż ryb słodkowodnych przez gospodarstwa rybackie wyniosła w 2009 r. 37,5 tys. t, z tego na rynek krajowy skierowano 31,2 tys. t, a na eksport 6,3 tys. t. W 2009 r. sprzedaż karpia na krajowym rynku po raz pierwszy od wielu lat wzrosła do ponad 19 tys. t. Wpłynęła na to wyłącznie wyższa produkcja, bowiem import zmalał poniżej 1 tys. t. Zwiększono także do 13,3 tys. ton sprzedaż pstrągów, mimo spadku produkcji krajowej. Było to możliwe dzięki znacznie większemu importowi, który wzrósł do prawie 5,5 tys. t. Prawie nie zmienił się natomiast eksport pstrągów, który od wielu lat przekracza 6 tys. t rocznie (w ekwiwalencie wagi żywej).

W 2010 r. po raz drugi z rzędu zdecydowanie wzrośnie sprzedaż łososi na rynku krajowym, która przekroczyć może 52 tys. t w ekwiwalencie wagi żywej, będzie więc prawie 4 razy większa od sprzedaży pstrągów. Po ubiegłorocznym głębokim spadku wzrośnie też sprzedaż pang i innych ryb słodkowodnych, ale przyrost ten nie będzie tak spektakularny jak w latach wcześniejszych. Warto jednak zauważyć, że łączna sprzedaż importowanych pang i innych ryb słodkowodnych wzrośnie do ponad 68 tys. ton i będzie ponad 2 razy większa od sprzedaży na krajowym rynku ryb słodkowodnych pochodzących z krajowych akwakultur. Spektakularny wzrost sprzedaży łososi jaki następuje od początku roku, mimo wysokich cen sprawi, że łączna sprzedaż ryb słodkowodnych i łososi na rynku krajowym prawdopodobnie osiągnie rekordowy poziom ponad 157 tys. t.

Całkowita podaż ryb na rynek krajowy może w roku 2010 wynieść prawie 530 tys. t wagi żywej, z czego ponad 408 tys. t, a więc ponad 77% będą stanowiły ryby morskie. Udział ryb słodko-wodnych w krajowej sprzedaży ryb utrzyma się podobnie jak w roku poprzednim w granicach 23%.

## 2. Handel zagraniczny

Od połowy lat 90. XX wieku podstawą zaopatrzenia krajowego rynku ryb oraz rozwoju przetwórstwa jest import, który dynamicznie rośnie, zwłaszcza po integracji. W 2008 r. udział importu w zaopatrzeniu rynku krajowego wzrósł do 66%, podczas gdy na początku lat dwutysięcznych było to 35-50%. Po przejściowym spadku udziału importu w zaopatrzeniu rynku krajowego w 2009 r. do 48%, udział ten ponownie wzrasta i w I półroczu 2010 przekroczył 56%. Równie dynamicznie rośnie eksport, który w 2009 r. został zwiększony o prawie 17% do rekordowego poziomu ponad 452 tys. ton wagi żywej, w wyniku podwojenia eksportu bezpośredniego tzw. burtowego. Udział tzw. eksportu burtowego<sup>1</sup> w wolumenie wywozu liczonego w wadze żywej wzrósł w 2009 r. do 27%, podczas gdy w 2008 r. sięgał 13%. Udział tego eksportu w wartości wywozu jest wielokrotnie mniejszy i w 2009 r. wyniósł tylko 8%.

Tradycyjny wywóz przede wszystkim ryb przetworzonych i przetworów z ryb, który dominuje w wartości obrotów (ponad 87%) zmalał w 2009 r. ilościowo o 0,5%, głównie pod wpływem mniejszego zapotrzebowania ze strony rynku niemieckiego – naszego głównego odbiorcy. Łączna wartość eksportu wzrosła o 2,3% do ponad 842 mln euro. Wyrazny wzrost cen importowanego surowca pod wpływem dewaluacji złotego, który w 2009 r. w porównaniu do 2008 r. stracił na wartości w stosunku do euro ponad 23%, a do dolara amerykańskiego około 43%, spowodował, że import ryb zmalał ilościowo o ponad 5%.

Tab 4. Obroty handlu zagranicznego rybami i przetworami rybnymi

Lata	Eksport		Import		Saldo	
	tys ton*	mln euro	tys ton*	mln euro	tys ton	mln euro
2006	296,8	643,6	587,7	672,9	-290,9	-29,3
2007	345,6	693,8	642,0	727,9	-296,4	-34,1
2008	387,9	823,0	730,8	863,6	-342,8	-40,6
2009	452,3	842,4	692,2	837,9	-239,9	+4,5
I półr.2009	255,8	393,1	313,1	382,9	-57,3	10,2
I półr.2010	260	453,8	356	517,3	-96	-63,5
2010P	460,0	900,0	756,0	1100,0	-296,0	-200

Źródło: Rynek ryb stan i perspektywy nr 13, IERiGŻ Warszawa 2010

Wg ostatecznych danych Centrum Analiz Administracji Celnej (CAAC) import ryb w 2009 r. wyniósł ponad 692 tys. t., o wartości ponad 842 mln euro. Po raz pierwszy od połowy lat 90. XX wieku wartość eksportu przewyższyła wartość przywozu, a saldo handlu zagranicznego sektora rybnego przekroczyło 4,5 mln euro, podczas gdy przed rokiem ujemne saldo

<sup>1</sup> Praktycznie całe połowy floty dalekomorskiej sprzedawane są w portach znajdujących się w pobliżu łowisk. Także połowy szprotów paszowych sprzedawane są w portach duńskich.

przekraczało 40 mln euro. Nadwyżka importu nad eksportem ryb, przeznaczona na zaopatrzenie rynku krajowego zmalała do około 240 tys. t, podczas gdy rok wcześniej była o ponad 100 tys. t, albo o 30% wyższa. Zmalał przede wszystkim tradycyjny eksport do Niemiec (o 10% ilościowo i o 11,1% wartościowo), naszego głównego odbiorcy. Zmalał też wywóz do Wielkiej Brytanii, Włoch i Szwecji, a wyraźnie zwiększyła się sprzedaż ryb i ich przetworów do USA, Czech, Francji i Danii. Ważnymi partnerami handlowymi były też kraje afrykańskie, gdzie bezpośrednio realizowano tzw. eksport burtowy.

Tab. 5. Ceny transakcyjne uzyskiwane w obrotach handlowych rybami i ich przetworami

Wyszczególnienie	I półr. 2010	I półr. 2009	2009	2008	2007	2006	2005
	euro/t						
Eksport	1746	1537	1862	2122	2008	2168	1894
Import	1453	1223	1210	1182	1134	1145	1057
	zł/t						
Eksport	6996	6871	8372	7251	7596	8447	7621
Import	5822	5468	5441	4156	4290	4460	4252

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych CAAC

Zmiany w kierunkach i strukturze handlu pod wpływem sytuacji na światowym rynku spowodowały, że za 1 t eksportowanych ryb i ich przetworów wyrażonych w ekwiwalencie wagi żywej w 2009 r. otrzymano tylko 1862 euro, podczas gdy przed rokiem było to 2122 euro. Ceny te wyrażone w złotych były jednak o 15% wyższe w wyniku dewaluacji złotego. Ceny ryb importowanych wzrosły w euro o około 2%, ale w złotych aż o prawie 31%.

W pierwszej połowie 2010 r. ceny ryb importowanych wyrażone w euro wzrosły w porównaniu z I półroczem 2009 r. o 20%, a ceny uzyskane w eksporcie o prawie 14%. W konsekwencji wartość ryb importowanych w pierwszym półroczu wzrosła o ponad 35% i przekroczyła 517 mln euro. Wartość eksportu sektora rybnego przekroczyła 450 mln euro, a ujemne saldo wyniosło 63,5 mln euro. Jeśli utrzymają się dotychczasowe tendencje, można przewidywać, że wartość importowanych ryb w całym 2010 roku może przekroczyć 1,1 mld euro, podczas gdy eksport może wynieść około 900 mln euro. Ujemne saldo handlu zagranicznego rybami i przetworami może więc wynieść nawet 200 mln euro.

Sprzyjający eksportowi kurs złotego utrzymujący się od czwartego kwartału 2008 r. spowodował, że mimo spadku cen uzyskiwanych za sprzedane łososi z 5,52 do 5,23 euro/kg, ich eksport dynamicznie rozwija się. W 2009 r. sprzedano za granicę (głównie do Niemiec) prawie 41 tys. t. przetworzonych łososi (głównie wędzonych), co stanowiło ekwiwalent ponad 68 tys. t wagi żywej. Było to o 4,4% więcej niż przed rokiem, a wartość tego eksportu wyrażona w złotych była wyższa o prawie 23% i przekroczyła 1,5 mld zł. Wydatki na import łososi wzrosły (o 14%), mimo że ceny zakupu zmalały z 3,38 do 3,06 euro/kg wż wzrosły do ponad 1,3 mld zł, a dodatnie saldo handlu zagranicznego łososiami zmalało o ponad 100 mln zł do 213 mln zł.

Tab. 6. Obroty handlowe łososiami

Wyszczególnienie	I półr. 2010	I półr. 2009	2009	2008	2007	2006
	tys. t wagi żywej					
Eksport	42,73	29,75	68,09	65,20	49,56	44,46
Import	61,54	39,60	96,48	78,43	68,15	64,58
Saldo	18,81	9,85	28,39	13,23	18,59	20,13
	mln zł					
Eksport	937	644	1538	1252	1054	1014
Import	1018	557	1325	931	854	836
Saldo	-81	87	213	320	201	178

\* dane wstępne

Źródło: dane CAAC

Polska jest jednym z największych importerów i eksporterów łososi w Unii Europejskiej. W pierwszej połowie 2010 r. ich import przekroczył 61,5 tys. t, z czego prawie 43 tys. t po przetworzeniu wyeksportowano, głównie do Niemiec. Ponad 30% wzrost cen (z 13,74 do 16,55 zł/kg wż) spowodował, że wartość importowanych łososi przekroczyła 1 mld zł, a wartość eksportu wyniosła prawie 940 mln zł. Przy spadku cen łososi eksportowanych (z 22,59 do 21,94 zł/kg wż) saldo handlu zagranicznego łososiami, po wielu latach coraz lepszych wyników, osiągnęło wartości ujemne. Jeśli dotychczasowe tendencje utrzymają się do końca roku można oczekiwać, że w całym 2010 r. eksport łososi wyniesie około 60 tys. t, a jego wartość przekroczy 2,1 mld zł. Import może przekroczyć 130 tys. t, o wartości prawie 2,4 mld zł. Saldo handlu zagranicznego łososiami zmaleje więc o ponad 0,5 mld zł i wyniesie -335 mln zł, podczas gdy w 2008 r. wynosiło ono +320 mln zł.

W obrotach handlowych pstrągami w 2009 r. znaczący wzrost zanotowano tylko w imporcie (ponad 2-krotny), natomiast wielkość eksportu była nieco mniejsza niż w roku poprzednim. W efekcie nadwyżka eksportu nad importem pstrągów zmalała z około 3 tys. t do zaledwie 0,7 tys. t. Znaczący spadek wartości złotego spowodował, że pomimo niższych o prawie 9% cen transakcyjnych wyrażonych w euro, wpływy z eksportu pstrągów w 2009 r. były większe o ponad 13% i wyniosły ponad 140 mln zł. Saldo handlu zagranicznego pstrągami zmalało więc tylko o niespełna 14% do 80 mln zł, pomimo zwiększenia wielkości importu o około 60%. Przyczyniła się do tego także 5% obniżka cen importowanych pstrągów, które w 2009 r. wynosiły średnio niespełna 2,50 euro/kg wobec 2,62 euro/kg w 2008 r.

Tab. 7. Obroty handlowe pstrągami

Wyszczególnienie	I półr. 2010	I półr. 2009	2009	2008	2007	2006
	tys. t wagi żywej					
Eksport	2,83	3,01	6,16	6,37	6,08	6,33
Import	3,03	3,02	5,45	3,47	3,16	4,31
Saldo	0,20	0,01	-0,71	-2,90	-2,92	-2,02
	mln zł					
Eksport	63,4	73,2	140,4	125,0	127,0	129,5
Import	32,3	33,2	60,8	32,1	31,6	45,1

Saldo	31,1	40,0	79,6	92,9	95,4	84,4
-------	------	------	------	------	------	------

\* dane wstępne

Źródło: dane CAAC

W pierwszej połowie 2010 r. import pstrągów utrzymuje się na wysokim ubiegłorocznym poziomie, do czego przyczynił się wzrost wartości złotego (o 10% w stosunku do euro), co spowodowało, że ceny importowanych pstrągów wyrażone w złotych były niższe o 4%. Natomiast eksport pstrągów zmalał o 6%, pod wpływem wyższych o ponad 6% cen, mimo że ceny te wyrażone w złotych były niższe prawie o 2%.

Warto odnotować też znaczący wzrost importu karpia w pierwszej połowie 2010 r., aczkolwiek mają one marginalny udział w obrotach handlowych rybami. Dla producentów karpia może być jednak istotna informacja, że może to zapowiadać podwojenie importu karpia w całym 2010 r., co może być przyczyną trudności z ich sprzedażą w okresie Bożego Narodzenia.

Dla rynku ryb słodkowodnych znacznie ważniejsze jest to, że po głębokim spadku importu pang i innych gatunków ryb produkowanych w akwakulturze w innych strefach klimatycznych w 2009 r. import ten zaczął ponownie rosnąć, aczkolwiek nie tak intensywnie jak w latach 2005-2008. W pierwszym półroczu 2010 r. do kraju sprowadzono ponad 10,5 tys. t filetów z pang, co stanowiło ekwiwalent ponad 31 tys. t wagi żywej. Przed rokiem import filetów był podobny, ale stanowił on ekwiwalent około 21 tys. t w.ż., na co wpływ wywarła zmiana współczynnika przeliczeniowego<sup>2</sup>. Jeśli uwzględnić sezonowy rozkład importu oraz różnice wynikające z zastosowania odmiennych współczynników w 2009 i w 2010 r. szacuje się, że import pang w całym 2010 r. może być podobny jak w 2009 r., ale zmniejszenie eksportu sprawi, że ich podaż na rynek krajowy może być o 8% wyższa.

Tab. 8 Obroty handlowe pangami

Wyszczególnienie	I półr. 2010	I półr. 2009	2009	2008	2007	2006
	tys. t wagi żywej					
Eksport	5,08	7,42	13,84	11,92	7,96	2,88
Import	31,4	21,37	55,90	89,08	84,12	61,44
Saldo	26,41	13,95	42,06	77,16	76,16	58,57
Eksport	35,7	51,3	107,6	80,5	73,7	9,6
Import	62,5	74,1	179,0	254,0	286,4	208,7
Saldo	-26,8	-22,8	-71,5	-173,5	-212,7	-199,1

\* dane wstępne,

<sup>2</sup> Od 2010 r. w obrotach handlowych uwzględniony jest kod pozwalający wyodrębnić pangia z grupy pozostałych ryb słodkowodnych. Dla pang do przeliczania wagi produktu na wagę żywą FAO stosuje współczynnik przeliczeniowy 3, a dla pozostałych ryb słodkowodnych 2.

Źródło: dane CAAC

Import do Polski pozostałych ryb słodkowodnych, które są produkowane także w innych krajach leżących w naszej strefie klimatycznej nie jest tak spektakularny, ale w 2008 r. przekroczył 24 tys. t, a w 2009 r. ponad 19 tys. ton, podczas gdy w poprzednich latach nie sięgał 10 tys. ton. W pierwszym półroczu 2010 r. import ten został zwiększony o ponad 19%, przy mniejszym o prawie 30% eksporcie, zatem import netto był o ponad 20% większy.

Dane pierwszego półrocza 2010 r. wskazują, że rosnący import różnych gatunków ryb słodkowodnych, w tym także pstrągów, oraz łososi stanowi coraz silniejszą konkurencję dla krajowej akwakultury. Decyduje o tym nie tylko konkurencyjność cenowa, ale także atrakcyjność oferty handlowej i umiejętnie prowadzone kampanie promocyjne. Czarny pijar, jako jedyna obrona przed konkurencją, często prowadzony za pomocą tzw. szeptanki nie wystarczy, aby wzmocnić pozycję rynkową krajowych ryb.

Tab. 9 Obroty handlowe pozostałymi gatunkami ryb słodkowodnych

Wyszczególnienie	I półr. 2010	I półr. 2009	2009	2008	2007
Eksport	0,10	0,14	0,32	0,37	0,12
Import	7,57	6,34	19,33	24,08	8,81
Saldo	7,47	6,20	<b>19,01</b>	<b>23,71</b>	<b>8,69</b>
Eksport	2,4	4,4	10,9	10,0	2,8
Import	73,5	56,4	136,7	130,7	92,6
Saldo	-71,1	-52,0	-125,8	-120,7	-89,6

\*dane wstępne,

Źródło: dane CAAC

### 3. Spożycie ryb

Polska należy do krajów o stosunkowo niskim spożyciu ryb. Podstawą diety statystycznego Polaka pozostaje mięso zwierząt ciepłokrwistych, a ryby ciągle stanowią zaledwie około 5% dodatek (po odliczeniu wyższego spożycia ryb w okresach świąt Bożego Narodzenia i Wielkiego Postu) do spożywanego mięsa i jego przetworów.

Analiza danych bilansowych wskazuje, że po znaczącym wzroście w 2008 r., kiedy spożycie ryb w Polsce osiągnęło najwyższy poziom od początku lat 90. XX wieku (13,62 kg/mieszkańca) jednostkowe spożycie ryb i owoców morza w 2009 r. zmalało o 3,5% do 13,2 kg w ekwiwalencie wagi żywej. Mimo to w porównaniu z początkiem lat dwutysięcznych

było ono o około 5% większe. O spadku spożycia ryb w 2009 r. zdecydowało przede wszystkim zmniejszenie konsumpcji pang, które zmalało prawie o połowę do 1,1 kg/mieszkańca. Zmniejszyło się także spożycie pozostałych ryb słodkowodnych (o 15%) Wzrosła natomiast konsumpcja pstrągów (o 9% do 0,35 kg/mieszkańca) oraz karpie (o 6% do 0,50 kg/mieszkańca). W rezultacie spożycie ryb słodkowodnych zmalało z 4 do poniżej 3 kg/mieszkańca, a więc o 27%, a ich udział w całkowitej konsumpcji ryb zmalał z około 30 do 22,5%.

Spożycie ryb morskich wzrosło po raz drugi z rzędu (o 6,4%) głównie za sprawą wyższej konsumpcji śledzi i łososi. Wzrost spożycia drogich łososi, które w 2009 r. zostało podwojone do 0,74 kg/mieszkańca wydaje się szczególnie spektakularny ze względu na spowolnienie wzrostu dochodów konsumentów. Znacząco, bo o prawie 30% wzrosło też spożycie śledzi, które od wielu lat było ograniczane. Konsumpcja śledzi w 2009 r. wyniosła ponad 3,2 kg/mieszkańca i była taka sama jak w 2000 r.

Tab. 10 Bilansowe spożycie ryb (w kg wagi żywej na mieszkańca)

Wyszczególnienie	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010
<b>Razem ryby</b>	<b>12,65</b>	<b>11,73</b>	<b>12,33</b>	<b>12,63</b>	<b>13,65</b>	<b>13,20</b>	<b>13,83</b>
<b>w tym ryby morskie</b>	<b>11,12</b>	<b>9,84</b>	<b>9,26</b>	<b>8,86</b>	<b>9,65</b>	<b>10,23</b>	<b>10,70</b>
z tego mintaje	2,86	2,93	3,20	3,33	3,08	2,64	bd
śledzie	2,29	2,68	2,72	2,30	2,48	3,22	bd
makrele	0,86	0,98	1,03	1,02	0,85	0,98	bd
łososie	0,42	0,38	0,53	0,49	0,35	0,74	1,37
<b>ryby słodkowodne</b>	<b>1,53</b>	<b>1,89</b>	<b>3,07</b>	<b>3,78</b>	<b>4,00</b>	<b>2,97</b>	<b>3,13</b>
z tego pangi	0,00	0,30	1,53	2,00	2,02	1,10	1,19
karpie	0,51	0,50	0,44	0,46	0,47	0,50	0,49
pstrągi	0,30	0,37	0,39	0,37	0,33	0,35	0,34
pozostałe	0,73	0,72	0,70	0,95	1,17	1,01	1,12
<b>Krewetki</b>	<b>0,17</b>	<b>0,19</b>	<b>0,19</b>	<b>0,23</b>	<b>0,23</b>	<b>0,20</b>	<b>0,20</b>

\*szacunek na podstawie wyników I półrocza

Źródło: Raport Rynek ryb stan i perspektywy nr 1 –13, IERiGŻ, MIR, ARR, MRiRW, na podstawie danych MIR

Warto także zauważyć istotny wzrost spożycia dorszy, które ma jednak charakter statystyczny i jest raczej efektem poprawy skuteczności kontroli połowów, niż rezultatem faktycznego wzrostu ich konsumpcji. Zmiany spożycia pozostałych gatunków ryb morskich były znacznie mniejsze. W rezultacie udział ryb morskich w całkowitym spożyciu ryb i owoców morza wzrósł do 78%.

Wzrost podaży na rynek krajowy wskazuje, że konsumpcja ryb w 2010 r. zwiększy się o prawie 5% do ponad 13,8 kg w wyniku większego spożycia zarówno ryb morskich, jak i ryb słodkowodnych. Na wzrost spożycia ryb morskich wpłynie przede wszystkim podwojenie

konsumpcji łososi, która zwiększyła się do prawie 1,4 kg/mieszkańca. Tym samym łososi awansują na trzecie miejsce na liście rankingowej najczęściej konsumowanych ryb w Polsce, wyprzedzając pangia. O wzroście spożycia ryb słodkowodnych w 2010 r. zadecyduje w wyłączenie większa konsumpcja importowanych pangów oraz innych ryb słodkowodnych.

Badania budżetów rodzin potwierdzają wnioski wynikające z analizy bilansu ryb w 2009 r., a spożycie ryb zmalało we wszystkich grupach gospodarstw domowych z wyjątkiem gospodarstw domowych pracujących na własny rachunek.

Spożycie ryb i ich przetworów charakteryzuje się znaczną sezonowością. Najwięcej produktów rybnych jada się w grudniu (w 2009 r. 1,17 kg w wadze produktu /osobę), oraz w lutym i marcu (w 2009 r. 0,49 kg/osobę). Latem spożycie spada do 0,31-0,32 kg/osobę. W największym stopniu zmienia się konsumpcja ryb słodkowodnych, która w grudniu przekracza 0,55 kg/osobę, a w lipcu jest 10-krotnie mniejsza. Nieco mniej wahało się spożycie ryb morskich (od 0,33 kg/osobę w grudniu do 0,14 kg/osobę w okresie letnim), ryb solonych - głównie śledzi (od 0,16 kg/osobę w grudniu do 0,02 kg/osobę latem) oraz ryb wędzonych (od 0,07 kg/osobę w lutym, marcu i grudniu do 0,04 kg/osobę w miesiącach letnich). Natomiast spożycie konserw rybnych prawie nie zmienia się w ciągu roku i wynosi 0,06-0,08 kg/osobę miesięcznie.

Popyt na ryby jest bardziej elastyczny niż na mięso, a konsumenci silnie reagują zarówno na zmiany dochodów jak i na zmiany cen i ich wzajemne relacje.

#### **4. Ceny ryb**

Od 2004 r. ryby relatywnie taniały przede wszystkim w stosunku do mięsa. W latach 2004-2008 rynek ryb należał do najbardziej stabilnych rynków żywnościowych, a ceny detaliczne ryb i ich przetworów rosły średnio o 0,1 - 0,2% miesięcznie. Znacznie szybciej drożała cała żywność oraz mięso i nabiał będące alternatywnymi źródłami białka zwierzęcego. Ryby i ich przetwory drożały także wolniej niż inflacja, zatem realnie staniały, o czym świadczy realny indeks zmian cen detalicznych ryb i ich przetworów dla lat 2004-2008 wynoszący 96,7. Dla całej żywności indeks ten wynosił 106,5, dla mięsa 103,9, a dla nabiału 108,4. Spośród porównywanych źródeł białka zwierzęcego jedynie drób realnie stanął w analizowanym okresie, a realny wskaźnik zmian cen detalicznych drobiu w latach 2004-2008 wyniósł 97,2. Dopiero w IV kwartale 2008 r. dynamika podwyżek cen detalicznych znacząco wzrosła pod wpływem wzrostu cen zbytu ryb i ich przetworów. Przyczyną były znacząco wyższe koszty surowa, który w większości pochodzi z importu.

Od początku 2009 r. ryby i ich przetwory należały do najszybciej drożejących grup żywności, obok mięsa i jego przetworów. Ceny detaliczne ryb i ich przetworów wzrosły średnio w roku o 8,4%, podczas gdy cała żywność zdrożała o 4,1%, a towary i usługi konsumpcyjne o 3,5%. W tym czasie ceny detaliczne mięsa i jego przetworów zostały podniesione średnio także o 8,4%, ale drób i wołowina zdrożały o około 10%, a wieprzowina o 8,2%. Przy tym znacznie silniej wzrosły ceny morskich ryb świeżych, chłodzonych lub mrożonych (o ponad 13%), które pochodzą przede wszystkim z importu, niż ryb słodkowodnych i skorupiaków, które podniesiono o około 2%. O prawie 8% zdrożały ryby wędzone, w tym morskie o 8,2%, a słodkowodne o 4,8%. Podwyżki cen detalicznych ryb i ich przetworów były wyższe od wzrostu cen zbytu, które podniesiono w 2009 r. średnio o

6,1%. Istotne było także to, że podwyżki cen detalicznych ryb znacząco wyprzedzały wzrost wynagrodzeń.

Tab. 11 Wskaźniki zmian cen detalicznych, zbytu oraz wynagrodzeń

Wyszczególnienie	2004-2009	2004-2006	2007-2009	z tego 2009	VI 2010/ XII 2009
Towary i usługi konsumpcyjne	118,0	106,8	110,5	103,5	102,2
Żywność i napoje bezalkoholowe	126,4	109,2	115,8	104,1	103,4
<b>Ryby i przetwory rybne</b>	<b>119,5</b>	<b>105,5</b>	<b>113,3</b>	<b>108,4</b>	<b>101,2</b>
<b>w tym ryby bez przetworów</b>	<b>119,4</b>	<b>104,5</b>	<b>114,2</b>	<b>109,5</b>	<b>101,1</b>
<b>z tego ryby świeże, chłodzone, mrożone</b>	<b>116,8</b>	<b>102,6</b>	<b>113,8</b>	<b>109,8</b>	<b>101,1</b>
<b>w tym ryby morskie</b>	<b>119,4</b>	<b>101,5</b>	<b>117,7</b>	<b>113,1</b>	<b>101,3</b>
<b>ryby słodkowodne</b>	<b>112,0</b>	<b>106,8</b>	<b>104,9</b>	<b>102,0</b>	<b>100,7</b>
<b>skorupiaki</b>	<b>97,9</b>	<b>94,5</b>	<b>103,6</b>	<b>102,3</b>	<b>100,2</b>
<b>ryby wędzone lub suszone</b>	<b>132,2</b>	<b>113,7</b>	<b>116,3</b>	<b>107,9</b>	<b>100,8</b>
<b>z tego morskie</b>	<b>133,6</b>	<b>114,4</b>	<b>116,8</b>	<b>108,2</b>	<b>100,6</b>
<b>słodkowodne</b>	<b>113,0</b>	<b>102,9</b>	<b>109,8</b>	<b>104,8</b>	<b>103,1</b>
<b>Przetwory rybne</b>	<b>119,4</b>	<b>107,0</b>	<b>111,6</b>	<b>106,5</b>	<b>101,4</b>
<b>z tego konserwy rybne</b>	<b>131,4</b>	<b>111,5</b>	<b>117,8</b>	<b>108,6</b>	<b>102,0</b>
<b>śledzie i inne ryby solone</b>	<b>114,4</b>	<b>109,4</b>	<b>104,6</b>	<b>105,1</b>	<b>100,3</b>
<b>inne przetwory z ryb</b>	<b>110,9</b>	<b>100,9</b>	<b>109,9</b>	<b>105,5</b>	<b>101,5</b>
mięso i przetwory	128,5	108,0	119,0	108,4	100,3
w tym wieprzowe	127,5	109,3	116,6	108,2	98,0
wołowe	178,0	151,3	117,6	110,0	100,7
drób	121,8	94,1	129,3	109,9	108,3
mleko i produkty mleczne	120,3	107,4	112,1	97,4	100,9
Ceny zbytu ryb i przetworów	107,6	107,2	100,3	106,1	99,9
Wynagrodzenia brutto	143,2	114,1	125,5	104,4	93,3

\* szacunek własny na podstawie meldunków miesięcznych GUS

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS

W pierwszej połowie 2010 r. nastąpił powrót do wcześniejszych tendencji, a rynek ryb należał do najbardziej stabilnych. Od stycznia do czerwca w porównaniu z grudniem 2009 r. podwyżki cen detalicznych ryb i ich przetworów wyraźnie ustępowały wzrostom cen całej żywności oraz towarów i usług konsumpcyjnych. Jeszcze wolniej niż ryby drożało mięso i przetwory mleczne, a wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w tym czasie nominalnie zmalały o prawie 7%.

Dynamika podwyżek cen detalicznych ryb i przetworów z ryb była do siebie zbliżona. Ceny ryb (bez przetworów) podniesiono średnio o 1,1%, w tym świeżych ryb morskich o 1,3%, ryb słodkowodnych o 0,7%, a ryb wędzonych o 0,8%. Ceny detaliczne przetworów rybnych

podniesiono w tym czasie o 1,4%, w tym konserw rybnych o 2%, śledzi solonych o 0,3%, a pozostałych przetworów o 1,5%.

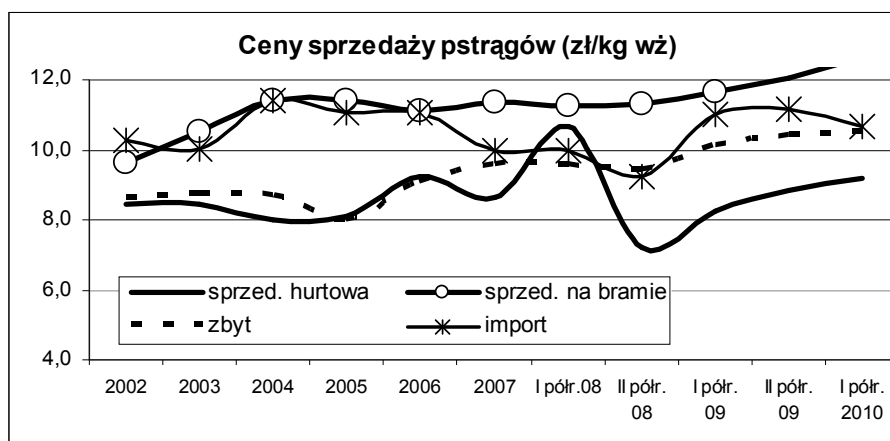
Mimo znaczących podwyżek w 2009 r. relacje cen ryb względem siebie i w stosunku do wybranych gatunków mięs prawie nie zmieniły się. Kilogram pstrąga, podobnie jak w latach 2005-2008 stanowił w 2009 r. równowartość 1,1-1,2 kg schabu lub ok. 0,5 kg cielęciny. W porównaniu z karpiami pstrągi na poziomie detalu są o 30-33% droższe, podczas gdy na poziomie zbytu różnice cen na korzyść pstrągów wynoszą 10-12%, a hurtowe ceny pierwszej sprzedaży pstrągów bywają niższe niż karpia. Ceny detaliczne karpia są znacznie niższe od cen wołowiny, natomiast są znacznie wyższe od cen drobiu. Znaczący wzrost cen drobiu w 2009 r. spowodował, że 1 kg karpia stanowił równowartość ok. 1,8 kg tuszki kurczęcia, ale w czwartym kwartale relacje te powróciły do poziomu z lat 2006 i 2008, kiedy to przekraczały 2 kg.

Tab. 12 Ceny pstrągów i karpia na poszczególnych poziomach rynku (zł/kg)

Okres	karpie				pstrągi			
	detal	zbyt	pierwsza sprzedaż		detal	zbyt	pierwsza sprzedaż	
			skup	sprzedaż bezp.			skup	sprzedaż bezp.
2004	11,64	8,84	8,11	9,72	13,06	8,14	7,98	11,42
2005	11,51	9,29	6,73	9,50	15,13	10,26	8,09	11,39
2006	11,26	8,51	7,75	8,99	15,48	9,06	9,25	11,10
2007	11,99	8,82	8,32	10,10	16,28	9,57	8,64	11,38
2008	12,75	9,22	8,21	10,05	16,59	9,51	7,45	11,26
2009	13,13	9,29	8,32	10,39	17,26	9,42	8,85	11,81
I półr. 2010	13,29	9,16		11,20	18,13	10,53	9,20	12,64
VII 2010	.	.	.	11,74	18,27	.	.	13,35

Źródło: Dane GUS oraz dane Magazynu Przemysłu Rybnego.

Na poziomie zbytu po dwóch latach spadków w 2009 r. nastąpiło odwrócenie tendencji. W ciągu roku przeciętne ceny zbytu ryb i ich przetworów wzrosły nominalnie o 6,1%, a realnie o 2,6%. Przyczyną wyższych cen był przede wszystkim istotny wzrost kosztów surowcowych, spowodowany deprecjacją złotego (o 23% w stosunku do euro oraz o 29% w stosunku do dolara amerykańskiego) i dodatkowo wzrostem cen niektórych gatunków ryb na rynkach światowych. W pierwszej połowie 2010 roku ceny zbytu ryb i ich przetworów



praktycznie nie zmieniły się.

W 2009 r. dominowały także podwyżki cen pierwszej

sprzedaży ryb słodkowodnych. Wzrosły przede wszystkim ceny pstrągów i karpia – podstawowych gatunków sprzedawanych na rynku krajowym. Ceny żywych pstrągów w skupie w 2009 r. wzrosły w porównaniu z rokiem poprzednim o prawie 23% do 8,85 zł/kg. Ceny karpia sprzedawanych przez producentów w ilościach hurtowych wzrosły tylko o 1,3%, a w ilościach detalicznych o prawie 3,5%. W pierwszej połowie 2010 r. kontynuowane były podwyżki. Ceny żywych pstrągów w skupie osiągnęły poziom 9,20 zł/kg, a przy sprzedaży w ilościach detalicznych 12,64 zł/kg. Systematyczny wzrost cen detalicznych świeżych pstrągów sprawia, że w lipcu ceny żywych pstrągów sprzedawanych przez producentów w ilościach detalicznych wzrosły do prawie 13,5 zł/kg, a więc znacznie powyżej cen zbytu, które wynosiły wówczas 10,81 zł/kg. Znaczący wpływ na zmiany cen pstrągów na rynku krajowym miały pstrągi importowane, które pod wpływem aprecjacji złotego staniały w pierwszym półroczu o około 4% do 10,67 zł/kg.

Producenci pstrągów próbują podnosić swoje dochody przede wszystkim zwiększaniem sprzedaży bezpośredniej oraz wstępną obróbką ryb. Porównanie cen pstrągów sprzedawanych w ilościach hurtowych z cenami ryb sprzedawanych bezpośrednio przez producentów w ilościach detalicznych, przy różnym stopniu przetworzenia wskazuje, że jest to strategia skuteczna. Pozwala ona bowiem znacząco podwyższyć cenę uzyskaną ze sprzedaży produktu końcowego. W pierwszej połowie 2010 r. ceny pstrągów patroszonych sprzedawanych bezpośrednio z gospodarstwa były wyższe od cen pstrągów świeżych o prawie 30%, a w porównaniu z cenami skupu pstrągów prawie o 80%. Oczywiście wymaga to poniesienia dodatkowych nakładów pracy i kosztów, uwzględnić także trzeba wydajność technologiczną przetwarzanych ryb.